

Czekając na koniec świata zmumifikowali dwie dziewczynki

3 czerwca 2018

W amerykańskim stanie Kolorado, nieopodal hodowli marihuany, policja znalazła samochód ze zmumifikowanymi ciałami dwóch dziewczynek wieku 8 i 10 lat.

Dzieci padły ofiarą religijnej sekty Apokalipsis, której członkiem okazała się ich mama – podaje „People”.

Według wstępnych ustaleń lokalnej policji dziewczynki zostały „ukarane” za to, że w poprzednim życiu zajmowały się „nierządem”. O tym członkom sekty opowiedział jej lider, który rozkazał odizolować nieszczęsne dzieci od pozostałych przedstawicieli wspólnoty i zamknąć je w samochodzie.

Po kilku miesiącach, w wyniku straszliwego gorąca, a także niewystarczającej ilości jedzenia i wody dziewczynki umarły, dosłownie zamieniając się w mumie.

Podejrzanych o to straszne przestępstwo jest kilku członków sekty, w tym matka dziewczynek oraz lider sekty.

Ten ostatni wmówił sekciarzom, że po ubiegłorocznym zaćmieniu słońca w USA nastąpi Apokalipsa, z której ocalą się przedstawiciele sekty, przenosząc się w inny wymiar.

Kiedy koniec świata nie nastąpił, lider sekty oświadczył, że niektórzy jej członkowie nie są dość czysti. W ślad za dziewczynkami zaproponował więc zabić kolejnego sekciarza. Ten zdołał jednak uciec i o wszystkim opowiedział policji.

Źródło: pl.SputnikNews.com